

Klauzulę wykonalności nadano  
w dniu 27.04.2018 r. pkt III  
na wniosek pełn. wierz. /K. 793/  
r.pr. W. C..  
Na zarządzenie Sędziego  
z up. Kierownika Sekretariatu  
Starszy Sekretarz Sądowy  
Magdalena Stachera  
Sygn. akt I AGa 12/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2018 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Edyta Buczkowska-Żuk (spr.)
Sędziowie:	SA Ryszard Iwankiewicz
Protokolant:	SA Tomasz Żelazowski sekretarz sądowy Emilia Startek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 marca 2018 roku w Szczecinie  
sprawy z powództwa Fabryki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

przeciwko G. C., J. K. (1)  
i B. P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych G. C. i B. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 5 sierpnia 2016 r., sygn. akt VIII GC 19/15

**I. odrzuca apelację co do punktu drugiego zaskarżonego wyroku;**

**II. oddala apelację w pozostałym zakresie;**

**III. zasądza solidarnie od pozwanych G. C. i B. P. na rzecz powódki kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;**

**IV. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Szczecinie od pozwanych G. C. i B. P. solidarnie kwotę 955,80 (dziewięćset pięćdziesiąt pięć złotych i osiemdziesiąt groszy) złotych tytułem wydatków.**

Ryszard Iwankiewicz Edyta Buczkowska-Żuk Tomasz Żelazowski

Sygnatura akt I AGa 12/18

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 17 października 2014 r. powódka Fabryka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych B. P., G. C. i J. K. (1) kwoty 107.940,02 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz kosztami procesu.

W odpowiedzi na pozew pozwani B. P. i G. C. wniesli o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Pozwany J. K. (1) nie złożył odpowiedzi na pozew.

Wyrokiem z dnia 5 sierpnia 2016 roku, zaocznym wobec pozwanego J. K. (1), Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanych B. P., G. C. i J. K. (1) solidarnie na rzecz powódki Fabryki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwotę 107.940,02 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 84.433,40 zł od dnia 17 października 2014 r. oraz od kwoty 23.506,62 zł od pozwanego G. C. od dnia 26 lutego 2015 r., od pozwanego B. P. od dnia 28 lutego 2015 r., od pozwanego J. K. (1) od dnia 27 lutego 2015 r. (pkt I); oddalił powództwo co do odsetek w pozostałej części (pkt II) oraz zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 12.941 zł tytułem kosztów procesu (pkt III).

Podstawą powyższego rozstrzygnięcia były następujące okoliczności oraz wnioski: w dniu 15 lutego 2010 r. zawarta została umowa spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą (...) z siedzibą w S.. Jednym ze współników zawiązujących spółkę był G. C.. W skład pierwszego zarządu powołani zostali M. P. (1) jako prezes zarządu i G. C. jako członek zarządu. Prokura samoistna została udzielona B. P.. W dniu 22 marca 2010 r. spółka (...) została zarejestrowana w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod nr (...). W dniu 2 kwietnia 2010 r. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki (...) podjęło uchwałę o odwołaniu M. P. (1) ze sprawowanej dotychczas funkcji i powołaniu prezesa zarządu w osobie B. P.. B. P. objął jednocześnie 160 udziałów w spółce o łącznej wysokości 8.000 zł. W dniu 2 kwietnia 2010 r. w związku ze zmianami w spółce i jej planowanym rozwojem B. P. i G. C. działając jako członkowie zarządu spółki (...) ustalili wewnętrzny podział zadań w zarządzie spółki. Zgodnie z treścią wewnętrznego porozumienia B. P. - prezes zarządu odpowiadać miał za całą działalność spółki, w tym zarządzanie spółką, przygotowanie udziału spółki w przetargach, formalne przygotowanie procesu inwestycyjnego, w tym negocjowanie i zawieranie umów, wszelkie sprawy rozliczeń z kontrahentami i wszelkie sprawy finansowe spółki, a G. C. przejął wyłącznie nadzór techniczny na budowach realizowanych przez spółkę. W dniu 11 lutego 2012 r. Zgromadzenie Wspólników spółki (...) podjęło uchwały w przedmiocie odwołania B. P. z funkcji prezesa zarządu i odwołaniu G. C. z funkcji członka zarządu oraz powołaniu na prezesa zarządu J. K. (1). Obsługą księgową spółki (...) zajmowała się M. K.. Czynności księgowe związane z obsługą spółki (...) wykonywała również W. W.. Kontakt z obsługą księgową w imieniu spółki (...) utrzymywał B. P.. B. P. dostarczał i omawiał faktury otrzymywał też informacje o podatkach i opłatach.

W dniu 27 czerwca 2012 r. Fabryka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. wystąpiła do Sądu Okręgowego w Warszawie o zasądzenie na jej rzecz od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwoty 78.477,24 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu. Dochodzona pozwem kwota obejmowała cenę (74.067,15 zł) za sprzedany pozwanej w okresie od 5 grudnia 2011 r. do 31 stycznia 2012 r. sprzęt sportowy oraz skapitalizowane na dzień 26 czerwca 2012 r. odsetki (4.410,09 zł) za opóźnienie w płatności tych należności wynikających z załączonych

do pozwu fakturach VAT. Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 30 lipca 2012 r. w sprawie XXVI GNC 127/12, Sąd Okręgowy w Warszawie orzekł, że pozwana spółka (...) ma zapłacić powodce Fabryce (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G. dochodzoną pozvem kwotę 78.477,24 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od 28 czerwca 2012 r. wraz z kosztami procesu w wysokości 4.598 zł. Postanowieniem z dnia 28 listopada 2012 r. nakaz zapłaty został zaopatrzony w klauzulę wykonalności. Tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu klauzulowym zasądzono od spółki (...) na rzecz spółki Fabryka (...) kwotę 60 zł.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. nie spełniła zobowiązań wynikających z prawomocnego nakazu zapłaty wydanego na rzecz Fabryki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.. Spółka (...) skierowała sprawę na drogę postępowania egzekucyjnego. Postępowanie egzekucyjne w oparciu o tytuł egzekucyjny w postaci nakazu zapłaty z dnia 30 lipca 2012 r. toczyło się przed komornikiem sądowym przy Sądzie Rejonowym w Szczecin-Centrum w Szczecinie pod sygnaturą akt KM 263/13. W toku postępowania, na skutek zawiadomienie o zajęciu wierzytelności w sprawie KM 263/13, w piśmie z dnia 4 lutego 2013 r. Gmina Miasto Ś. poinformowała, że gminę wiązała z dłużnikiem - spółką (...) umowa nr (...) z dnia 22 czerwca 2012 r. Jednocześnie w piśmie poinformowano, że do dnia 4 lutego 2013 r. gmina otrzymała zawiadomienia o zajęciu wierzytelności wobec spółki (...) w następujących sprawach:

- KM 8/12 z dnia 20 stycznia 2012 r. - Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Wejherowie,
- KM 1687Z/12 z dnia 3 lutego 2012 r. - Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Szczecinku,
- KM 127/12 z dnia 22 czerwca 2012 - Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Przemysłu,
- KM 874/12 z dnia 17 lipca 2012 r. - Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie,
- KM 3222/12 z dnia 21 września 2012 r. - Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie,
- KM 959Z/12 z dnia 12 października 2012 r. - Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Szczecinku,
- KM 3754/12 z dnia 5 listopada 2012 r. - Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie,
- KM 4461/12 z dnia 21 listopada 2012 r. - Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie,
- KM 4152/12 z dnia 22 listopada 2012 r. - Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie,
- KM 3903/12 z dnia 23 listopada 2012 r. - Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie,
- KM 3903/12 z dnia 23 listopada 2012 r. - Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie,
- KM 2/13 z dnia 4 stycznia 2013 r. - Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu.

W piśmie z dnia 3 czerwca 2013 r., po wysłuchaniu stron komornik poinformował, że postępowanie egzekucyjne zostanie umorzone wskazując, że prowadzone w trybie art. 801 i 761 § 1 k.p.c. postępowanie nie doprowadziło do wyjawienia majątku dłużnika objętego wnioskiem. Komornik zaznaczył jednocześnie, że w tamtejszej kancelarii prowadzone są dwa postępowania egzekucyjne w sprawie KM 263/13 i KM 282/13 na łączną kwotę około 107.000 zł, przy czym egzekucje pozostają bezskuteczne. Postanowieniem z dnia 28 czerwca 2013 r. komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie, wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji, umorzył

postępowanie w sprawie KM 263/13. Nadto koszty postępowania egzekucyjnego ustalił na kwotę 398,16 zł i przyznał wierzycielowi reprezentowanemu przez zawodowego pełnomocnika koszty zastępstwa adwokackiego w postępowaniu egzekucyjnym w wysokości 900 zł.

Na koniec 2011 r. spółka (...) wykazała zysk netto w wysokości 157.842,06 zł, (który w 2010 r. wyniósł 179.393,41 zł), przy przychodach ze sprzedaży w kwocie 12.902.837,62 zł. Środki trwałe na koniec 2011 r. opiewały na kwotę 452.766,64 zł. Należności krótkoterminowe na dzień 31 grudnia 2011r. wynosiły 1.221.097,62 zł, a zobowiązania i rezerwy na zobowiązania wyniosły 3.878.962,40 zł, przy czym na początku 2011 r. kwota zobowiązań wynosiła 6.248.327,93 zł. Bilans spółki sporządzony na 31 grudnia 2011 r. wykazywał sumę bilansową w kwocie 6.595.563,40 zł Kapitał własny spółki na dzień 31 grudnia 2011 r. wyniósł 347.235,47 zł, z tego: kwota kapitału podstawowego bez zmian od 1 stycznia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r. wynosiła 10.000 zł. Kapitał zapasowy na dzień 31 grudnia 2011 r. wynosił 347.235,47 zł, z tego: kapitał zapasowy na dzień 1 stycznia 2011 r. - 0,00 zł, zysk bilansowy za 2011 r. wyniósł 179.393,41 zł. Dokumenty finansowe spółki w tym bilanse oraz rachunki zysków i strat za 2010 i 2011 r. przygotowywane były przez biuro rachunkowe M. K.. Sprawozdanie finansowe za 2011 r. nie zostało przesłane do Krajowego Rejestru Sądowego.

W okresie od stycznia do maja 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. nie odnotował zaległości spółki (...) w opłacaniu składek. W okresie od stycznia do czerwca 2012 r. Naczelnik Pierwszego Urzędu Skarbowego w S. wydał zaświadczenia o nieujawnieniu zaległości podatkowych spółki (...). W dniu 4 stycznia 2012 r. Gospodarczy Bank Spółdzielczy w B. I Oddział w S. zaświadczył, że na prowadzonym przez bank rachunku spółki (...) znajdowały się środki pieniężne w kwocie 1.404.179,03 zł. Następnie tenże bank zaświadczył, że saldo na rachunku spółki (...) na dzień 24 lutego 2012 r. wyniosło 599.161,15 zł. W dniu 4 czerwca 2012 r. Bank (...) w S. zaświadczył z kolei, że spółka (...) posiada rachunek bieżący z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej i stan rachunku na dzień 1 czerwca 2012 r. wynosił 135.037,22 zł. W zaświadczeniu wskazano również, że rachunek jest wolny od zajęć egzekucyjnych, a spółka (...) nie korzysta z kredytów. Spółka (...) nie zalegała z płatnościami wobec pracowników.

W pismach z dnia 8 września 2012 r. skierowanych do B. P., G. C. i J. K. (1) powołując się na regulację zawartą w art. 299 k.s.h. powódka wezwała każdego z pozwanych do zapłaty kwoty 78.477,24 zł tytułem należności głównej oraz kwoty 4.598 zł tytułem kosztów procesu wynikających z nakazu zapłaty z dnia 30 lipca 2012 r. (sygn. XXVI GNC 127/12), kwoty 60 zł tytułem kosztów postępowania w sprawie o nadanie nakazowi zapłaty klauzuli wykonalności oraz kwoty 1.298,16 tytułem kosztów postępowania egzekucyjnego. W odpowiedzi na powyższe wezwanie w piśmie z dnia 11 września 2014 r. G. C. omówił zapłaty uznając roszczenie za bezzasadne.

Według stanu na dzień 3 grudnia 2012 r. w Krajowym Rejestrze Długów znajdowała się informacja o istnieniu zobowiązań spółki (...) w łącznej wysokości 294.602,74 zł wobec jedenastu wierzycieli między innymi :

- (...) sp. z o.o. w K. zadłużenie na kwotę 87.451,50 zł z terminem wymagalności wyznaczonym na dzień 30 grudnia 2010 r.; zadłużenie na kwotę 28.949,14 zł i 64.327,96 zł z terminem wymagalności wyznaczonym na dzień 3 stycznia 2011 r.,
- (...) Zakład Usług (...) zadłużenie na kwotę 3.238,59 zł z terminem wymagalności zobowiązania wyznaczonym na dzień 14 lipca 2011 r.,
- (...) S.A. zadłużenie na kwotę 31.471,92 zł z terminem wymagalności wyznaczonym na dzień 9 listopada 2011 r.,
- Usługi (...) z tytułu faktury VAT nr (...) na kwotę 4.003,65 zł z terminem wymagalności wyznaczonym na dzień 21 listopada 2011 r.,
- (...) sp. z o.o. zadłużenie na kwotę 25.290 zł z terminem wymagalności wyznaczonym na dzień 10 listopada 2011 r.; zadłużenie na kwotę 2.827,77 zł, 16.541,80 zł i 689,41 zł z terminem wymagalności wyznaczonym na dzień 22 grudnia 2011 r.

W grudniu 2012 r. do Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie wpłynął wniosek wierzyciela - (...) spółki akcyjnej w O. o ogłoszenie upadłości dłużnika - spółki (...) obejmującej likwidację jej majątku. Przysługującą wierzycielowi należność określono na kwotę 291.956,55 zł ze wskazaniem, że termin płatności poszczególnych należności stwierdzanych fakturami VAT sięga przełomu 2011 i 2012 r. Terminy płatności najwcześniej wymagalnych faktur (na łączną kwotę przekraczającą 100.000 zł) przypadały na październik 2011 r. Sprawę zarejestrowano pod sygn. akt XII GU 148/12. W piśmie z dnia 2 stycznia 2013 r. spółka (...) oświadczyła, że przyłącza się do wniosku wierzyciela i wyraża na niego zgodę. W piśmie z dnia 18 stycznia 2013 r. wierzyciel - spółka (...) cofnęła wniosek.

W lutym 2013 r. do Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie wpłynął kolejny wniosek o ogłoszenie upadłości dłużnika - spółki (...) obejmującej likwidację jej majątku. Wierzyciel P. M. we wniosku wskazał, że dłużnik nie wykonuje swoich bezspornych i wymagalnych zobowiązań wynikających z faktury VAT nr (...). Sprawę zarejestrowano pod sygn. akt XII GU 23/13. Przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości P. M. wezwał spółkę (...) do zapłaty. W odpowiedzi na wezwanie spółka (...) uznała w całości zobowiązanie wynikające z faktury VAT z dnia 2 czerwca 2011 r.; wskazując na przejściowe trudności wniosła o wydłużenie terminu płatności. Odnosząc się zaś do wniosku P. M. o ogłoszenie upadłości spółka (...) oświadczyła, że wniosek ten popiera i potwierdza prawdziwość okoliczności w nim podniesionych.

Wyrokiem z dnia 23 października 2014 r. (sygn. akt I C 680/12) Sąd Okręgowy w Zamościu w sprawie z powództwa Gminy K. przeciwko spółce (...) o zapłatę i z powództwa wzajemnego spółki (...) przeciwko Gminie K. z powództwa głównego zasądził od spółki (...) na rzecz Gminy K. kwotę 58.056 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 maja 2012 r., z powództwa wzajemnego zasądził od Gminy K. na rzecz spółki (...) kwotę 89.227,72 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 czerwca 2012 r., oddalił powództwo wzajemne w pozostałej części i nakazał ściągnąć od spółki (...) kwotę 3.965,72 zł tytułem zwrotu tymczasowo niepokrytych wydatków. Z zasądzonej powyższym wyrokiem na rzecz spółki (...) kwoty 89.227,72 zł, Gmina K. dokonała potrącenia należności zasądzonej na jej rzecz. Pozostała zaś kwota została przejęta przez Komornika Sądowego przy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w sprawie KM 1275/14.

W piśmie z dnia 15 stycznia 2016 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie poinformował, że wobec spółki (...) w przeszłości prowadzone były dwa postępowania egzekucyjne, których łączna należność dla wierzycieli wynosiła około 36.000 zł, przy czym z powodu bezskuteczności postępowania zostały umorzone. W piśmie z dnia 1 lutego 2016 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie poinformował, że przeciwko spółce (...) prowadzone były postępowania egzekucyjne w oparciu o tytuły wykonawcze wydane w latach 2012 - 2013. Należności we wszystkich postępowaniach przekroczyły 300.000 zł. Na skutek bezskuteczności egzekucji wszystkie postępowania zostały umorzone. W piśmie z dnia 2 lutego 2016 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Przemyśle przeciwko spółce (...) prowadzone były dwa postępowania egzekucyjne KM 127/12 (na kwotę 150.092,83 zł) i KM 310/14 (na kwotę 19.280,95 zł). W toku postępowania wyegzekwowano 9.000 zł a w pozostałym zakresie egzekucja okazała się bezskuteczna. W piśmie z dnia 12 lutego 2016 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie poinformował, że wobec spółki (...) prowadzone były postępowania egzekucyjne w sprawie KM 3222/12 i KM 3754/12 (w oparciu o wyrok Sądu Rejonowego w Tarnowie z dnia 7 września 2012 r.) oraz KM 3903/12 (w oparciu o nakaz zapłaty Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 5 listopada 2012 r.). Łączna zaległość wyniosła 882.500 zł. W toku postępowań nie wyegzekwowano żadnej kwoty. W piśmie z dnia 5 kwietnia 2016 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Szczecinku poinformował, że przeciwko spółce (...) prowadzone było postępowanie egzekucyjne w oparciu o tytuł wykonawczy z dnia 27 stycznia 2012 r., a na dzień wszczęcia postępowania egzekwowana należność wynosiła 30.302,89 zł. Postępowanie zakończono na skutek zapłaty.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo, oparte na art. 299 § 1 ksh, okazało się zasadne. Sąd I instancji wskazał, że stan faktyczny sprawy ustalił w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym dokumenty zaofiarowane przez strony, które uznał za wiarygodne, jako że żadna ze stron co do zasady nie kwestionowała ich autentyczności. W mniejszym zakresie ustalenia faktyczne poczynił w oparciu o zeznania świadków (księgowych) i przesłuchanie pozwanych. Dowody osobowe podlegały bowiem weryfikacji w

zestawieniu z dowodami z dokumentów. Sąd I instancji wskazał w szczególności, że brak było podstaw do uznania za wiarygodne zeznań B. P. odnośnie bardzo dobrej sytuacji finansowej spółki (...), w sytuacji, w której przeczyły temu informacje prowadzonych postępowaniach egzekucyjnych i wnioski o ogłoszenie upadłości wraz z dołączonymi do nich dokumentami. Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, że dowód z opinii biegłego z zakresu księgowości jedynie w niewielkim zakresie okazał się przydatny dla rozstrzygnięcia sprawy z uwagi na brak dokumentów źródłowych, które umożliwiłyby biegłemu zweryfikowanie wniosków poczynionych jedynie na podstawie sprawozdania finansowego.

Sąd Okręgowy podniósł, że powódka wykazała zarówno fakt, że pozwani byli członkami zarządu w czasie kiedy istniało zobowiązanie spółki (...), jak i że egzekucja wobec niej okazała się bezskuteczna. Ostatnia okoliczność nie była zresztą pomiędzy stronami sporna. Pozwani kwestionowali istnienie wierzytelności powódki w chwili pełnienia przez nich funkcji członków zarządu spółki (...). Wywodzili, że wymagalność roszczenia objętego sporem nastąpiła z dniem 28 czerwca 2012 r. gdyż od tego dnia nakazem zapłaty wydanym wobec spółki (...) zasądzone zostały odsetki ustawowe. Sąd I instancji wskazał, że twierdzeniom tym przeczą zgromadzone w sprawie dokumenty w postaci nakazu zapłaty wydanego przeciwko spółce (...) w sprawie XXVI GNc 127/12, pozwu zawierającego żądanie wydania nakazu zapłaty, a przede wszystkim z faktur VAT załączonych do pozwu. Wprawdzie sam pozew o zapłatę w sprawie XXVI GNc 127/12, jak i faktury stanowiące jego załącznik, złożone zostały do akt niniejszej sprawy już w toku postępowania, niemniej, w związku z tym, że przeprowadzenie postępowania dowodowego w tym zakresie nie powodowało zwłoki w rozpoznaniu sprawy (art. 207 § 6 k.p.c.) Sąd Okręgowy dopuścił dowód z tychże dokumentów, podobnie jak dowody z dokumentów dołączonych do pisma powoda z dnia 15.04.2016 r. Następnie Sąd I instancji podniósł, że zasądzona nakazem zapłaty kwota 78.477,24 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty obejmowała należność w wysokości 74.067,15 zł z tytułu ceny za sprzedany pozwanej sprzęt sportowy w okresie od 5 grudnia 2011 r. do 31 stycznia 2012 r. oraz skapitalizowane na dzień 26 czerwca 2012 r. odsetki za opóźnienie w wysokości 4.410,09 zł. Z powołanych powyżej dokumentów wynika, że roszczenie o zapłatę należności wynikających z faktur VAT istniało przed dniem 11 lutego 2012 r. Odpowiedzialność pozwanych odnosi się zatem do zobowiązań spółki, które istniały już w czasie pełnienia przez nich funkcji członków zarządu.

Jednocześnie Sąd Okręgowy nie podzielił argumentu pozwanych jakoby mandat członków zarządu wygasł już z chwilą zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2010 r. Sąd I instancji miał na uwadze to, że pierwszym pełnym rokiem obrotowym, w którym pozwani sprawowali funkcje członków zarządu był 2011 rok, a nie 2010. Sama umowa spółki pochodzi bowiem z 15 lutego 2010 r.; G. C. został zaś powołany na członka zarządu dopiero w dniu 2 kwietnia 2010 r. O ewentualnym zastosowaniu art. 202 § 1 k.s.h. można byłoby tym samym mówić dopiero po upływie roku obrotowego 2011. Pozwani wprawdzie powoływali się na fakt złożenia wcześniejszych rezygnacji, przed odwołaniem ich z pełnionych funkcji w dniu 11 lutego 2012 r., niemniej w ocenie Sądu Okręgowego tych okoliczności nie wykazali. Tym samym Sąd I instancji doszedł do przekonania, że zobowiązania dochodzone niniejszym pozvem przez powódkę powstały w okresie pełnienia funkcji członków zarządu tak przez B. P. jak i G. C.. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że pozwani odpowiadają za zobowiązania spółki (...) na podstawie art. 299 § 1 k.s.h.

Mając na uwadze zarzuty pozwanych B. P. jak i G. C. Sąd I instancji wziął pod uwagę regulację wynikającą z art. 299 § 2 k.s.h., zgodnie z którym członek zarządu może się uwolnić od odpowiedzialności, o której mowa w § 1, jeżeli wykaze, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody. Sąd Okręgowy podniósł, że na pozwanych spoczywał ciężar wykazania przesłanek uwalniających ich od solidarnej odpowiedzialności za zobowiązania spółki (...). W tym zakresie pozwani B. P. i G. C. powoływali się na brak podstaw do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w czasie kiedy byli członkami zarządu, a więc do dnia 11 lutego 2012 r. Sąd I instancji wskazał, że w jego ocenie okoliczność ta nie została w toku postępowania wykazana. Podstawy do takiego ustalenia nie stanowił przede wszystkim przeprowadzony na wniosek pozwanych dowód z opinii biegłego z zakresu księgowości. Wprawdzie biegły przedstawił w końcowej części pisemnej opinii swoje stanowisko twierząc, że w oparciu o badane bilanse oraz rachunki zysków i strat nie może stwierdzić by do dnia 11 lutego 2012 r. zaistniały przesłanki do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości, niemniej zastrzegł jednocześnie, co

zaakcentował także w trakcie ustnego wyjaśnienia opinii, że wnioski tego rodzaju powinny być podjęte po zbadaniu dokumentów źródłowych. Za niewystarczające w tym zakresie biegły uznał same dokumenty w postaci rachunku zysków i strat oraz bilansu. Biegły wskazał między innymi na konieczność poczynienia ustaleń dotyczących należności, w szczególności ustalenia czy należności są ściągalne czy też nie. Ustaleń takich na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy nie mógł jednak poczynić. Biegły podkreślił również, że niezbędne od wydania opinii byłoby sprawdzenie poziomu rozliczeń międzyokresowych, do czego z kolei potrzebne były wydruki środków trwałych. Jednocześnie zdaniem biegłego do opracowania właściwej opinii w sprawie i wyprowadzenia jednoznacznych wniosków niezbędne było zbadanie księgi głównej obrotów i sald. Dodatkowo w swojej opinii biegły zaznaczył jednak, że nawet z tych dokumentów, które zostały zaoferowane przez strony i które podlegały badaniu wynikał niższy od pożądanego współczynnik zadłużenia spółki oraz niższe od pożądanego wskaźniki płynności finansowej. Sąd Okręgowy dodatkowo zaakcentował, że w aktach sprawy brak dowodów zatwierdzenia sprawozdania finansowego spółki przez zgromadzenie wspólników oraz złożenia go do Krajowego Rejestru Sądowego. W kontekście zaś przedstawionego przez biegłego w opinii wniosku co do braku możliwości stwierdzenia (w oparciu o badane bilanse oraz rachunki zysków i strat), by do dnia 11 lutego 2012 r. zaistniały przesłanki do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości, Sąd I instancji zauważył, że przyjęcie takiego wniosku nie było możliwe z uwagi na treść dokumentów złożonych przez stronę powodową, które podawały w wątpliwość dane zawarte w bilansie oraz rachunku zysków i strat. Z dokumentów tych wynikało bowiem, że już w 2012 roku wobec spółki (...), której członkami zarządu byli pozwani, toczyły się liczne postępowania egzekucyjne. Sąd Okręgowy podniósł, że na prowadzenie kilkunastu postępowań, co najmniej od dnia 20 stycznia 2012 r. wskazała wprost Gmina Miasto Ś. w piśmie z dnia 4 lutego 2013 r. Z faktu tego można wyciągnąć w ocenie Sądu I instancji wnioski, że tytuły wykonawcze, na podstawie których prowadzone były egzekucje musiały być wystawione wcześniej; zobowiązania, których dotyczyły tytuły wykonawcze bez wątpienia pochodziły zatem z jeszcze wcześniejszego okresu.

W zakresie oceny zaistnienia przesłanki do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości Sąd Okręgowy miał też na uwadze dokumenty w postaci wniosków o ogłoszenie upadłości złożone przez dwóch wierzycieli spółki (...), a mianowicie spółkę (...) i P. M.. Już z tych dokumentów wynika - niezależnie od tego, że również one podają w wątpliwość tezę co do tego, że w czasie kiedy pozwani byli członkami zarządu majątek spółki wystarczyłby na spłatę zobowiązań - że w przypadku spółki (...) spełniona została inna samodzielna przesłanka do ogłoszenia upadłości. Zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (w brzmieniu dotychczasowym bez uwzględnienia zmian wprowadzonych w dniu 1 stycznia 2016 r.), upadłość ogłasza się w stosunku do dłużnika, który stał się niewypłacalny. Z kolei art. 11 cyt. ustawy zawiera definicję pojęcia niewypłacalności. Zgodnie z jego ustępem pierwszym dłużnik jest niewypłacalny, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Jednocześnie ustęp drugi tego artykułu stanowi, że dłużnika będącego osobą prawną albo jednostką organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, uważa się za niewypłacalnego także wtedy, gdy jego zobowiązania przekroczą wartość jego majątku, nawet wówczas, gdy na bieżąco zobowiązania te wykonuje. Sąd Okręgowy podniósł, że spełnienie już jednej z powyższych przesłanek uzasadnia ogłoszenie upadłości. Zgodnie z powyższym przepisem ogłasza się upadłość dłużnika zawsze wtedy, gdy nie wykonuje on ciężących na nim wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Bez znaczenia jest okoliczność, czy dłużnik nie wykonuje wszystkich, czy też niektórych tylko zobowiązań. Dla uznania niewypłacalności nie ma także znaczenia wielkość niewykonywanych zobowiązań. Dla ogłoszenia upadłości nieistotne są przyczyny stanu niewypłacalności dłużnika. Mając na uwadze wyniki postępowania dowodowego oraz ustalony na ich podstawie stan faktyczny Sąd Okręgowy przyjął, że spółka (...) nie regulowała swoich wymagalnych zobowiązań. W znajdującym się w aktach sprawy wniosku o ogłoszenie upadłości złożonym przez spółkę (...) wskazano, że spółka (...) miała wobec (...) zadłużenie w łącznej wysokości przekraczającej 291.000 zł. Zadłużenie to obejmowało należności, których termin płatności przypadał już na październik 2011 r. Sama spółka (...), nie kwestionowała tych wierzytelności. W piśmie z dnia 2 stycznia 2013 r. podpisanym przez pozwanego B. P., spółka (...) oświadczyła, że przyłącza się do wniosku wierzyciela i wyraża na niego zgodę. Podobnie jak w przypadku pierwszego wierzyciela - spółki (...), spółka (...) nie kwestionowała również wierzytelności powoływanej przez innego wierzyciela P. M. w jego wniosku o ogłoszenie upadłości. Wierzytelność P. M. pochodziła z faktury z 2 czerwca 2011 r. (k. 432) Również w tym zakresie spółka (...) poparła wniosek o ogłoszenie upadłości nie zaprzeczając istnieniu wierzytelności. Co więcej, na podstawie dokumentu w postaci Raportu Krajowego Rejestru Dłużników wnosić można,

że spółka (...) miała zobowiązania wobec 11 innych wierzycieli przy czym zobowiązanie wobec spółki (...) co do kwoty 87.451,50 zł było wymagalne już od 30 grudnia 2010 r., k. 425. Te wszystkie okoliczności w ocenie Sądu I instancji pozwalają na stwierdzenie, że najpóźniej na koniec października 2011 r. spółka (...) miała co najmniej dwóch wierzycieli, których zobowiązań nie regulowała, co stanowi samoistną przesłankę do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Wniosek taki powinien być złożony w terminie dwóch tygodni od zaistnienia podstaw takich jak zaprzestanie regulowania wymagalnych zobowiązań (art. 21 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze w brzmieniu obowiązującym do dnia 19.02.2015 r.). Pozwani takiego wniosku nie złożyli. Pozwani w ocenie Sądu Okręgowego nie wykazali jednocześnie, że zaprzestanie regulowania wymagalnych zobowiązań, które nastąpiło co najmniej z końcem października 2011 r. miało charakter krótkotrwały i przejściowy, a to na nich spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie.

Ponadto Sąd I instancji doszedł do przekonania, że pozwani nie wykazali w toku procesu inicjatywy, która zmierzałaby do uzupełnienia opinii biegłego czy też opracowania nowej opinii na podstawie pełnej dokumentacji obejmującej księgę główną spółki (...), jak również obejmującej ewentualnie te dokumenty, które złożyła strona powodowa. W ocenie Sądu Okręgowego taką możliwość zaś mieli i to nie tylko z uwagi na to, że nadal są współnikami spółki (...), a tym samym na podstawie przepisów kodeksu spółek handlowych (art. 212 k.s.h.) mają dostęp do dokumentacji spółki. W niniejszym postępowaniu nawet nie wykazano by pozwani podejmowali jakiegokolwiek kroki w celu uzyskania tej dokumentacji, bądź że podjęte próby okazały się bezskuteczne. Ponadto, jak słusznie zauważyła strona powodowa, pozwany B. P. nadal jest prokurentem spółki. Taki stan wynika wprost z danych ujawnionych w Rejestrze Przedsiębiorców KRS, sam zaś pozwany nie wykazał, by nastąpiła zmiana tego stanu rzeczy mimo, że powoływał się na okoliczność jakoby obecnie funkcji tej nie pełnił. Z tych względów, niezależnie od statusu współnika, Sąd uznał, że jako prokurent spółki (...) miał możliwości dostępu do pełnej dokumentacji spółki, która z kolei umożliwiałaby sporządzenie opinii biegłego uwzględniającej całość materiału niezbędnego do opracowania miarodajnej opinii. W świetle powyższego sam fakt, że spółka miała środki na rachunkach bankowych (co akcentowała strona pozwana i co wynikało z zaświadczeń bankowych) w szczególności w styczniu, w lutym i jeszcze w czerwcu 2012 r. nie dawał podstaw do wnioskowania o braku przesłanek do ogłoszenia upadłości. Przeciwnie, z tego właśnie faktu, że spółka dysponowała określonymi zasobami finansowymi można wywodzić, że skoro były jeszcze jakiegokolwiek środki w spółce to niewykluczone, że właśnie zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości pozwoliłoby na zaspokojenie wierzycieli przynajmniej w jakiejś części przysługujących im należności.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego G. C. zarzutu braku winy w niezłożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości, który miał wynikać z wewnętrznego podziału zadań pomiędzy członkami zarządu spółki (...) i stanowić dodatkowe kryterium zwolnienia od odpowiedzialności, Sąd Okręgowy podniósł, że nie zasługiwał on na uwzględnienie. Wprawdzie w toku postępowania wykazano, że taki podział rzeczywiście miał miejsce, co potwierdził w swych zeznaniach B. P. oraz świadkowie M. K. i W. W. i na co wskazywał dokument w postaci porozumienia współników, niemniej okoliczność ta w świetle ugruntowanego orzecznictwa nie miała zdaniem Sądu I instancji istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu. Odpowiedzialności członka zarządu nie uchyla umowa łącząca członków zarządu co do sposobu kierowania sprawami spółki, w szczególności ustalony umownie podział czynności. Tego rodzaju umowa ma znaczenie tylko wewnątrzorganizacyjne. Przepis art. 299 k.s.h. chroniący interes wierzycieli ma charakter bezwzględnie obowiązujący i nie może być pozbawiony skuteczności przez porozumienie współników. Ewentualne ustalenia pomiędzy poszczególnymi członkami zarządu nie mogą zmieniać reguł wskazanych w tym przepisie, co najwyżej mają znaczenie pomiędzy samymi tylko członkami zarządu w ich wewnętrznych relacjach. Tylko taka sytuacja faktyczna, która rzeczywiście i obiektywnie uniemożliwia uczestniczenie w czynnościach zarządzania sprawami spółki może uzasadniać wniosek o istnieniu okoliczności przewidzianych §2 tego artykułu, zwalniających członka zarządu od odpowiedzialności. Jednocześnie Sąd Okręgowy wskazał, że nie stwierdził aby w tej konkretnej sprawie zaistniały szczególne okoliczności, które wyjątkowo pozwalałyby uznać, że pozwany G. C. z przyczyn obiektywnych nie miał możliwości uzyskania wiedzy o sytuacji finansowej spółki (...), w szczególności takiej, która uzasadniałaby złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości. Z zeznań tego pozwanego wynika, że nie przejawiał on zainteresowania tą sferą działalności spółki z uwagi na przyjęty podział, skupiając się na kwestiach technicznych. Powyższe nie oznacza, by został on pozbawiony dostępu do dokumentacji spółki lub przy przejawieniu stosownej woli takiego dostępu nie uzyskał. Co więcej, z rachunku zysków i strat za 2010 rok wynika, że G. C. opatrywał te dokumenty



swoim podpisem. Nie sposób tym samym twierdzić, że był z jakichś przyczyn leżących po stronie drugiego członka zarządu pozbawiony takiej możliwości i nie mógł uzyskać wiedzy na temat sytuacji finansowej. Pozwany w żaden sposób nie wykazał, że miał utrudniony dostęp do dokumentów źródłowych np. faktur zakupu czy wyciągu z rachunku bankowego, na podstawie których możliwe byłoby określenie, które z zaciągniętych zobowiązań są wymagalne i niezaspokojone, a tym samym miał możliwość oceny czy spółka reguluje w terminie wymagalne zobowiązania. Co do zasady zaś osoby wchodzące w skład organów zarządzających nie mogą ograniczać się tylko do badania sytuacji ekonomicznej spółki jedynie raz w roku, poprzez podpisanie sporządzanych corocznie dokumentów finansowego. Zdaniem Sądu Okręgowego nie można zatem przyjąć, by pozwany wykazał, że niezłożenie wniosku o ogłoszenie upadłości było przez niego niezawinione.

W oparciu o powyższe rozważania, Sąd I Instancji wskazał, że roszczenie o zapłatę kwoty 107.940,02 zł uznano za uzasadnione w całości. Rozstrzygnięcie o odsetkach znajdowało oparcie w przepisie art. 481 k.c. Sąd Okręgowy podkreślił, że roszczenie określone w art. 299 k.s.h. powstaje w zasadzie w chwili bezskuteczności egzekucji wierzytelności objętej prawomocnym tytułem egzekucyjnym wystawionym przeciwko spółce, z reguły bowiem już wtedy, gdy egzekucja okaże się bezskuteczna, wierzyciele spółki dowiadują się o szkodzie i osobie odpowiedzialnej do jej naprawienia. Termin spełnienia takiego świadczenia odszkodowawczego nie jest jednak oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania. Wymagalność roszczenia należy więc określić zgodnie z art. 455 k.c., a zatem niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania i dopiero od dnia wymagalności świadczenia wierzyciel może, zgodnie z art. 481 k.c., żądać odsetek za opóźnienie w jego spełnieniu. W pozwie powód domagał się zasądzenia odsetek od całej dochodzonej kwoty od dnia wniesienia pozwu powołując się, dla uzasadnienia tak sformułowanego żądania, na wezwania pozwanych do zapłaty pochodzące z 8 września 2014 r. Z załączonych do pozwu wezwań wynika jednak, że należność faktycznie w nich wskazana nie obejmowała kwoty 23.506,62 zł ujętej w pozwie jako skapitalizowane odsetki ustawowe od należności zasądzonej nakazem zapłaty, za okres od dnia 28 czerwca 2012 r. do dnia złożenia pozwu. Przy formułowaniu żądania w tym zakresie nie można jednak tracić z pola widzenia odszkodowawczego charakteru zobowiązania. Skoro więc odsetki zasądzone na rzecz powódki od spółki (...) w nakazie zapłaty mogą stanowić co najwyżej składnik szkody, jaką poniosła powódka (wierzyciel) na skutek niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości, tym samym odsetki te zdaniem Sądu I instancji należało wyliczyć i wezwać pozwanych - członków zarządu do ich zapłaty. Powódka tymczasem wezwania tego zaniechała wyliczając skapitalizowane odsetki dopiero w pozwie. Tym samym Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powódka może domagać się zasądzenia kwoty 23.506,62 zł, niemniej kwota ta stała się wymagalna w stosunku do pozwanych dopiero z chwilą doręczenia im wezwania do jej zapłaty. Z uwagi na brak takiego wezwania Sąd I instancji zasądził objętą pozwem należność w wysokości 23.506,62 zł od dnia doradzenia odpisu pozwu każdemu z pozwanych, stąd też odrębne daty w stosunku do należności określonej właśnie na kwotę 23.506,62 zł. Roszczenie w zakresie odsetek za okres wcześniejszy podlegało oddaleniu.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu Sąd Okręgowy oparł na przepisach art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 k.p.c. Na przyznane solidarnie od pozwanych na rzecz powódki koszty wymienione w złożonym do akt spisie kosztów, które Sąd I instancji uznał za celowe, składały się: uiszczona opłata od pozwu w wysokości 5.398 zł, koszty zastępstwa procesowego w łącznej wysokości 7.200 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z art. 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz. U. 2013, poz. 490 ze zm.), opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa od wniosku o udzielenie informacji publicznej gminy K. 17 zł, opłata kancelaryjna od wniosku o protokół rozprawy 3 zł oraz koszty związane ze stawiennictwem pełnomocnika na rozprawie, w tym koszty podróży pociągiem 146 zł i koszty noclegu 160 zł. Przy orzeczeniu o kosztach Sąd Okręgowy nie uwzględnił natomiast odrębnie wskazanych w spisie kosztów wynagrodzeń pełnomocników substytucyjnych związanych ze stawiennictwem na rozprawach (w dniach 9 września 2015 r., 6 listopada 2015 r., 8 stycznia 2016 r. i 27 lipca 2016 r.) oraz związanych z wykonaniem fotokopii akt upadłościowych (sygn. XII GU 148/12, XII GU 23/13). Przywołany powyżej art. 98 k.p.c. nie daje bowiem podstaw do zaliczenia w skład kosztów procesu niezbędnych do celowego dochodzenia praw kosztów wynagrodzenia pełnomocnika substytucyjnego; te ewentualne dodatkowe koszty winny mieścić się w łącznej kwocie wynagrodzenia

jednego pełnomocnika strony, w niniejszej sprawie wynoszącego 7.200 zł - jako podwójna stawka minimalna, uwzględniająca wkład pracy pełnomocnika powódki w przyczynienie się do wyjaśnienia sprawy i jej rozstrzygnięcia. Podobnie, koszty sporządzenia kopii dokumentów z innych akt mogą być jedynie ujęte w wydatkach, nie uzasadniają zaś odrębnego wynagrodzenia za wykonanie tej czynności.

**Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiedli pozwani G. C. i B. P., zaskarżając go w całości.**

Sformułowali następujące zarzuty:

1. naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów i bezpodstawne przyjęcie, że:

- w czasie, kiedy pozwani pozostawali członkami zarządu (...) sp. z o.o. zaistniały podstawy do ogłoszenia upadłości spółki, w tym niewypłacalność spółki wobec istnienia wymagalnych wierzytelności, podczas gdy do chwili rezygnacji z pełnienia funkcji w zarządzie spółki przez pozwanych, sytuacja finansowa spółki była stabilna, bowiem spółka posiadała znaczny majątek, w tym także środki finansowe umożliwiające spłatę jej zobowiązań, a niezależnie od powyższego pozwani podejmowali negocjacje z wierzycielami w celu odroczenia terminów płatności zobowiązań oraz oczekiwali wpływów z realizowanych kontraktów budowlanych,
- pozwani ponosili winę w niezgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości (...) Sp. z o.o.,
- pozwany G. C. miał obiektywną możliwość zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości, podczas gdy ze względu na wprowadzenie wyraźnego podziału obowiązków i wyłączenie go ze spraw finansowych i organizacyjnych spółki nie miał on dostępu do dokumentów spółki, w związku z czym był pozbawiony możliwości stwierdzenia stanu niewypłacalności spółki,

2. naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. przepisu art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu w postaci opinii biegłego i przyjęcie, że sytuacja spółki (...) Sp. z o.o. w chwili zaprzestania pełnienia funkcji w zarządzie spółki przez pozwanych uzasadniała konieczność zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości, podczas gdy z powyższej opinii wynikało, że obowiązek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości nie zaktualizował się, a spółka nie była w stanie niewypłacalności,

3. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. przepisu art. 11 ustawy z dnia 28.02.2003 r. prawo upadłościowe i naprawcze (w brzmieniu sprzed wejścia w życie w dniu 01.01.2016 r. ustawy prawo restrukturyzacyjne) poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że spółka (...) Sp. z o.o. była w stanie niewypłacalności w czasie pełnienia przez pozwanych funkcji członków zarządu, podczas gdy spółka do dnia rezygnacji z tej funkcji nie popadła w stan niewypłacalności, w związku z czym nie było podstaw do złożenia wniosku o ogłoszenie jej upadłości,

4. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. przepisu art. 299 § 1 k.s.h. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że pozwani jako członkowie zarządu ponoszą odpowiedzialność za zobowiązania (...) Sp. z o.o.,

5. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. przepisu art. 299 § 2 k.s.h. poprzez jego niezastosowanie, pomimo zaistnienia przesłanki wyłączającej odpowiedzialność pozwanych jako członków zarządu (...) Sp. z o.o.,

niezależnie od powyższego pozwani zarzucili ewentualnie:

6. naruszenie przepisu art. 481 w zw. z art. 455 k.c. poprzez błędne zastosowanie i przyznanie odsetek liczonych w następujący sposób:

a) odsetek od należności w wysokości 84.433,40 zł począwszy od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, podczas gdy odsetki te winny przysługiwać zgodnie z art. 455 k.c. od dnia doręczenia pozwu każdemu z pozwanych,

b) odsetek od skapitalizowanych odsetek wyliczonych od dnia wymagalności należności głównej do dnia wniesienia pozwu na łączną kwotę 23.505,62 zł, podczas gdy odsetki te powinny zostać wyliczone od dnia wymagalności należności głównej do dnia stwierdzenia bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce (...) Sp. z o.o.,

7. naruszenie przepisu § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu poprzez przyznanie pełnomocnikowi strony powodowej kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 2-krotności stawki minimalnej, podczas gdy nakład pracy pełnomocnika, charakter sprawy i wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy uzasadniały przyznanie jedynie kosztów w wysokości minimalnej.

Mając na uwadze powyższe zarzuty pozwani wnieśli o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i wydanie orzeczenia co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania ze względu na konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

a w razie nieuwzględnienia powyższych wniosków:

- zmianę wyroku poprzez zasądzenie odsetek od należności głównej oraz skapitalizowanych odsetek od należności głównej (wyliczonych od dnia wymagalności należności głównej do dnia stwierdzenia bezskuteczności egzekucji) począwszy od dnia doręczenia pozwu każdemu z pozwanych,

- zmianę postanowienia o kosztach zawartego w zaskarżonym wyroku poprzez przyznanie pełnomocnikowi powódki kosztów zastępstwa procesowego w wysokości stawki minimalnej;

2. zasądzenie od powódki na rzecz każdego z pozwanych ad 1 i 2 odrębnie kosztów postępowania przed sądem I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

W uzasadnieniu pozwani rozszerzyli zarzuty zawarte w apelacji.

W piśmie procesowym z dnia 7 października 2016 roku powódka wniosła o oddalenie apelacji pozwanych oraz o zasądzenie od pozwanych solidarnie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego radcy prawnego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny ustalił uzupełniająco, co następuje:**

Pozwem z dnia 7 marca 2011 roku (...) spółka jawna z siedzibą w D. wniosła o zasądzenie od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. kwoty 60.942,52 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od tej kwoty od dnia 30 stycznia 2011 roku oraz kosztów procesu. Wyrokiem z dnia 7 września 2012 roku, który uprawomocnił się w dniu 29 września 2012 roku, Sąd Rejonowy w Tarnowie w sprawie o sygnaturze akt V GC 138/11, uwzględnił powództwo w całości.

### **Dowody:**

- pozw z dnia 7 marca 2011 roku (k. 705-709),

- wyrok SR w Tarnowie z dnia 7 września 2012 roku (k. 710-710v.).

Pozwem z dnia 31 października 2011 roku Kopalnia (...)spółka jawna w P. wniosła o zasądzenie od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. kwoty 23.564,64 zł wraz z ustawowymi odsetkami szczegółowo wskazanymi w pozwie oraz kosztów procesu. Wyrokiem z dnia 27 stycznia 2012 roku Sąd Rejonowy w Koszalinie w

sprawie o sygnaturze akt V GC 1260/11, uwzględnił powództwo w całości. Apelacja od ww. orzeczenia została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 27 czerwca 2012 roku (sygnatura akt VI Ga 48/12).

**Dowody:**

- pozew z dnia 31 października 2011 roku (k. 711-713),
- wyrok SR w Koszalinie z dnia 27 stycznia 2012 roku (k. 714),
- wyrok SO w Koszalinie z dnia 27 czerwca 2012 roku (k. 715).

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym w sprawie o sygnaturze akt IX GNc 632/11 Sąd Okręgowy w Gdańsku orzekł, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. powinna w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłacić solidarnie powodom M. P. (2) i M. R. kwotę 146.351,80 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 sierpnia 2011 roku oraz kwotę 1.830 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych i kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Spółka (...) nie wniosła zarzutów od nakazu zapłaty. Postanowieniem z dnia 4 stycznia 2012 roku Sąd Okręgowy w Gdańsku nadał klauzulę wykonalności prawomocnemu nakazowi zapłaty. W dniu 21 marca 2012 roku w toku postępowania egzekucyjnego KM 8/12 prowadzonego przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Wejherowie A. G. dokonano zajęcia kwoty 85.579,54 złotych.

**Dowody:**

- nakaz zapłaty z 23 listopada 2011 roku (k. 716v.),
- postanowienie z 4 stycznia 2012 roku (k. 716).

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym w sprawie o sygnaturze akt IX GNc 1636/12 Sąd Okręgowy w Poznaniu orzekł, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. powinna w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłacić powodowi (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. kwotę 180.728,60 zł z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 87.451,50 zł od dnia 31 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 28.949,14 zł od dnia 4 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty,
- od kwoty 64.327,96 zł od dnia 14 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty

oraz kwotę 2.260 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej i kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

**Dowód:**

- nakaz zapłaty z dnia 19 grudnia 2012 roku.

Na podstawie tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 26 marca 2012 roku, sygnatura akt VIII GC 5/12, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 14 maja 2012 roku, komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Przemyślu M. W. prowadził egzekucję przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. (Km 127/12). W toku postępowania wyegzekwowano w dniu 29 listopada 2012 roku kwotę 9.000 zł, zaś w pozostałym zakresie egzekucja okazała się bezskuteczna. Postępowanie zostało umorzone postanowieniem z dnia 1 października 2014 roku.

**Dowód:**

- pismo komornika sądowego z dnia 31 maja 2014 roku (k. 659).

Na podstawie nakazu zapłaty wydane w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Krakowie (sygnatura akt IX GNC 705/11) oraz wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 21 marca 2012 roku (sygnatura akt IX GC 684/11) komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadził egzekucję z wniosku wierzyciela (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. (Km 874/12). Zaległość na dzień 27 kwietnia 2012 roku wyniosła 75.221,46 zł.

**Dowody:**

- pismo komornika sądowego z dnia 30 maja 2017 roku (k. 655),
- karta rozliczeniowa (k. 656).

Po rezygnacji ze stanowiska członka zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. B. P. objął funkcję prokurenta tej spółki. Nadal jest on ujawniony w takim charakterze w Krajowym Rejestrze Sądowym. Ponadto jako wspólnicy spółki (...) w KRS figurują B. P. i G. C..

**Dowód:**

- odpis z KRS (k. 107-111),
- przesłuchanie B. P. (e-protokół z dnia 28 czerwca 2017 roku).

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, bez dostępu do dokumentacji w zakresie środków pieniężnych w kasie i na rachunkach bankowych (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., nie jest możliwa ocena, czy do 11 lutego 2012 roku zaistniały przesłanki do złożenia wobec tego podmiotu wniosku o upadłość.

**Dowód:**

- opinia uzupełniająca biegłego z zakresu rachunkowości (k. 730-731).

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanych w zakresie, w jakim pozwani zaskarżyli korzystny dla nich punkt drugi orzeczenia Sądu Okręgowego, w którym roszczenie odsetkowe zostało w części oddalone, podlegała odrzuceniu. Skarżący nie mają bowiem interesu prawnego w kwestionowaniu tego rozstrzygnięcia Sądu I instancji, jako że nie nakłada ono na nich żadnych obowiązków, stąd też środek odwoławczy jest w tym zakresie niedopuszczalny (art. 373 kpc w zw. z art. 370 kpc). Wprawdzie pozwani sformułowali również zarzut co do orzeczenia Sądu Okręgowego w przedmiocie odsetek, lecz może odnosić się on wyłącznie do punktu pierwszego zaskarżonego wyroku, w którym odsetki te zostały zasądzone od pozwanych na rzecz powódki.

W oparciu o ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy oraz uzupełniony materiał dowodowy w postępowaniu apelacyjnym, Sąd II instancji uznał apelację pozwanych (w pozostałym zakresie) za bezzasadną, co skutkowało jej oddaleniem.

Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności odniósł się do zarzutów dotyczących prawa procesowego, które sformułowali skarżący, gdyż co do zasady tylko w tych granicach Sąd odwoławczy bada naruszenie przez Sąd I instancji przepisów postępowania. Zarzuty dotyczące oceny dowodów nie mogły, zdaniem Sądu Apelacyjnego, podważyć prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. Sąd odwoławczy uznaje ustalenia faktyczne Sądu I instancji jako trafne i je aprobuje, bez konieczności ponownego przytaczania. Słusznie Sąd Okręgowy ustalił, że już w czasie, kiedy pozwani G. C. i B. P. pełnili funkcje członków zarządu spółki (...), zaistniały podstawy do zgłoszenia wniosku o upadłość tej spółki. Nie ulega wątpliwości, że pozwani pozostawali członkami zarządu spółki (...) do dnia 11 lutego 2012 roku, kiedy to została podjęta uchwała Zgromadzenia Wspólników o odwołaniu G. C. i B. P. z tej funkcji (k. 112). Jakkolwiek w apelacji podniesiono, że G. C. zadania związane z uczestnictwem w spółce pełnił faktycznie tylko do końca 2010

roku, tak twierdzenia te nie zostały w toku postępowania w żaden sposób wykazane. Wpis w rejestrze ma wprawdzie charakter deklaratoryjny i nie rozstrzyga on o tym, czy w stosunku do danej osoby zachodzą przesłanki do przyjęcia odpowiedzialności z art. 299 § 1 ksh, jednakże stwarza on domniemanie, że dane wpisane do rejestru są prawdziwe, co wynika z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 roku o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz. U. z 2017 r., poz. 700 ze zm.). G. C. nie wskazał na dowody, które uzasadniałyby przyjęcie, że przed jego formalnym odwołaniem z funkcji członka zarządu nie pełnił już tej funkcji. Na marginesie należy wskazać, że pomimo powołania się na powyższą okoliczność, skarżący nie sformułował wprost zarzutu co do błędnego ustalenia przez Sąd Okręgowy daty, w której G. C. przestał faktycznie pełnić stanowisko członka zarządu.

Tym samym ocenę, czy zachodziły przesłanki do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (...) w czasie, kiedy funkcje członków zarządu sprawowali apelujący, należy odnosić do dnia 11 lutego 2012 roku. Pozwani G. C. i B. P. podnosili, że w tym okresie nie występowały jeszcze przesłanki niewypłacalności z ówczesnie obowiązującego art. 11 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. z 2009 r., nr 175, poz. 1361). Apelujący w pierwszej kolejności powoływali się na stabilną – ich zdaniem – sytuację finansową spółki na początku 2012 roku. Nie można jednak dopatrzeć się w tym zakresie naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 kpc dotyczącej swobodnej oceny dowodów. Nie podważa tej oceny sam fakt, że z analizy zgromadzonych w toku postępowania dowodów pozwani G. C. i B. P. wywodzili inne wnioski, zwłaszcza że dokonana przez nich ocena ma charakter wybiórczy. Apelujący powołali się na zys netto spółki (...) na koniec 2011 r., wartość środków trwałych spółki w tym okresie oraz fakt, że zobowiązania spółki pod koniec 2011 r. były niższe niż rok wcześniej. Wyeksponowanie tych elementów nie stanowi jednak wystarczającej podstawy do podważenia stanowiska Sądu Okręgowego. O przesłance niewypłacalności świadczy bowiem, zgodnie z ww. przepisem art. 11, niewykonywanie swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych (ust. 1). W przypadku osoby prawnej niewypłacalność ma miejsce, gdy zobowiązania przekroczą wartość majątku, nawet wówczas, gdy osoba prawna te zobowiązania na bieżąco wykonuje (ust. 2). Sama okoliczność, że sytuacja finansowa spółki (...) mogła ulec polepszeniu w 2011 roku w stosunku do roku poprzedniego, nie świadczy jeszcze o tym, że nie występowała wówczas przesłanka niewypłacalności. Należy ją bowiem wiązać przede wszystkim z nieregulowaniem wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Apelujący zaś sam przyznaje, że takie zobowiązania istniały, o czym świadczą twierdzenia o podejmowanych przez członków zarządu negocjacjach z wierzycielami.

W ówczesnym stanie prawnym (do 31 grudnia 2015 roku) przesłankę niewypłacalności traktowano restrykcyjnie. Zachodziła ona bowiem już wówczas, gdy dłużnik w terminie nie wykonywał dwóch wymagalnych zobowiązań pieniężnych i to niezależnie od tego jak duże było to opóźnienie oraz jak wysokie było zobowiązanie, z którego spełnieniem opóźniał się dłużnik. Sąd Apelacyjny zwraca uwagę także na sprzeczność w twierdzeniach skarżących. Z jednej strony powołują się oni bowiem na to, że spółka posiadała wówczas znaczne środki na rachunku bankowym, a z drugiej – na konieczność negocjacji z wierzycielami co do odroczenia terminów płatności. Gdyby kondycja finansowa spółki (...) była na tyle dobra, jak twierdzą apelujący, to nawet pomimo prowadzonych prac budowlanych, nic nie stałoby na przeszkodzie, aby zobowiązania te regulować w terminie. Ponadto bezzasadne jest upatrywanie przez skarżących szansy na odzyskanie stabilności finansowej spółki wskutek prowadzonych przez nią postępowań sądowych. W apelacji powołano się na wygrany przez spółkę (...) proces sądowy z Gminą K.. Jednakże strona pozwana pominęła okoliczność, że zasądzona na rzecz spółki (...) kwota została w części potrącona z wierzytelnością Gminy K., a w pozostałym zakresie zajęta w toku postępowania egzekucyjnego. W żadnym wypadku nie potwierdza to twierdzeń skarżących o braku podstaw do ogłoszenia upadłości wobec spółki (...) na początku 2012 roku.

Niezasadny okazał się zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 kpc w zakresie, w jakim Sąd ten ustalił, że przeciwko spółce prowadzone były postępowania egzekucyjne, a ponadto dwóch wierzycieli zgłosiło wnioski o upadłość. Skarżący – podobnie jak w przypadku stanu finansowego spółki – co do zasady nie podważali prawidłowości tych ustaleń. Twierdzili jednak, że nie mają one znaczenia z punktu widzenia odpowiedzialności pozwanych jako członków zarządu, jako że zdarzenia te miały miejsce już po odwołaniu B. P. i G. C. z tych funkcji. Z tak zaprezentowaną argumentacją nie sposób się zgodzić. Okoliczności, że postępowania egzekucyjne toczyły się po 11 lutego 2012 roku, bądź po tym dniu zostały złożone przez wierzycieli wnioski o ogłoszenie upadłości spółki, nie są istotne z punktu widzenia odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 § 1 ksh. Znaczenie w tym zakresie ma to, czy w momencie

sprawowania przez pozwanych funkcji członków zarządu istniały zobowiązania, które następnie stanowiły podstawę (już po uzyskaniu tytułu wykonawczego) do wszczęcia postępowania egzekucyjnego. Ponadto, czy zobowiązania wierzycieli, którzy złożyli wnioski o ogłoszenie upadłości spółki (...), zostały zaciągnięte przed 11 lutego 2012 roku. Przy czym zaznaczenia wymaga, że z punktu widzenia przesłanek odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki, Sąd Okręgowy nie miał obowiązku badać każdorazowo, kiedy powstały poszczególne zobowiązania spółki (...). Nietrafnie wskazuje także skarżący na to, że to na stronie powodowej ciążył obowiązek wykazania, czy takie zobowiązania istniały w chwili pełnienia przez pozwanych G. C. i B. P. funkcji członków zarządu. Ciężar dowodu wykazania przesłanek egzoneracyjnych z art. 299 § 2 ksh obciąża bowiem stronę pozwaną, do czego Sąd Apelacyjny nawiąże także w dalszej części rozważań. Sąd Okręgowy prawidłowo wskazał, że zobowiązania spółki (...) wobec P. M. i spółek (...) oraz (...) powstały przed 11 lutego 2012 roku. Na zobowiązania wobec tych podmiotów Sąd I instancji powołał się ponadto w rozważaniach prawnych. Jest to wystarczające zdaniem Sądu Apelacyjnego do uznania, że wobec spółki (...) wystąpiły przesłanki do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości jeszcze przed ww. datą.

Niezależnie od powyższego, to że z pisma Gminy Ś. z dnia 4 lutego 2013 roku (k. 265-266) nie wynika wprost, kiedy powstały zobowiązania objęte tytułami wykonawczymi, na których podstawie prowadzono wobec spółki (...) postępowania egzekucyjne, nie świadczy o tym, by Sąd Okręgowy dopuścił się dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu I instancji, że skoro do zajęć komorniczych opisanych we ww. piśmie doszło w przeważającej mierze w 2012 roku (poza jednym zajęciem, które miało miejsce 4 stycznia 2013 roku), to zobowiązania te musiały powstać dużo wcześniej. Sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (art. 231 kpc). Skarżący nie podważył prawidłowości tego domniemania faktycznego. Zgodne zaś z zasadami doświadczenia życiowego prawidłowe jest ustalenie, że pomiędzy powstaniem zobowiązania, a następnie jego wymagalnością i kolejnymi czynnościami w postaci wezwania dłużnika do zapłaty, wytoczenia powództwa, przeprowadzenia postępowania sądowego oraz złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji już po uzyskaniu tytułu wykonawczego upływa zwykle okres co najmniej kilkunastu miesięcy. Skoro zatem do zajęć komorniczych opisanych w piśmie Gminy Ś. z dnia 4 lutego 2013 roku doszło w okresie od 20 stycznia 2012 roku do 4 stycznia 2013 roku, to uprawnione było przyjęcie, że zobowiązania, których dotyczyły tytuły wykonawcze pochodziły w zdecydowanej mierze z wcześniejszego okresu, to jest sprzed 11 lutego 2012 roku.

Niezasadny okazał się także zarzut apelacji co do braku możliwości zgłoszenia przez G. C. wniosku o upadłość z uwagi na wewnętrzny podział obowiązków w ramach zarządu spółki (...). Zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc jest również w tym zakresie o tyle bezzasadny, że Sąd Okręgowy ustalił zgodnie z twierdzeniami apelujących, że w B. P. i G. C. ustalili wewnętrzny podział zadań w zarządzie spółki, zaś G. C. miał przypaść wyłącznie nadzór technicznych na budowach realizowanych przez spółkę. Odmienna ocena prawna tego podziału z punktu widzenia przesłanek odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki nie stanowi zaś o dowolnej ocenie materiału dowodowego, stąd też zarzut ten również nie zasługiwał na podzielenie. Szczegółowo do podziału obowiązków w spółce (...) w tym kontekście Sąd Apelacyjny odniesie się przy rozpoznawaniu dalszych zarzutów skarżących.

Rozpoznając zarzut apelujących dotyczący dowolnej oceny dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, Sąd odwoławczy dopuścił w oparciu o art. 382 kpc dowód z uzupełniającej opinii biegłego na okoliczność tego, czy do dnia 11 lutego 2012 roku, biorąc pod uwagę zgromadzony materiał dowodowy, istniały przesłanki ekonomiczne do złożenia przez pozwanych wniosku o upadłość spółki (...). Biegły potwierdził swoje stanowisko zawarte w ustnych wyjaśnieniach do pierwotnej opinii złożonych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Wskazał, że w oparciu o dostępne dokumenty źródłowe nie jest w stanie odpowiedzieć w sposób kategoryczny na postawione mu pytanie. Podniósł, że kluczowa jest w tym zakresie dokumentacja dotycząca środków pieniężnych zgromadzonych w kasie i na rachunku bankowym spółki, której dotychczas nie przedstawiono. Pozwani zgłosili zarzuty do opinii uzupełniającej, w której powielili argumentację zawartą w apelacji, podnosząc że w pierwotnej opinii biegły wskazał, że w lutym 2012 roku nie było podstawy do ogłoszenia upadłości (...) (k. 383). Eksponując ten fragment opinii skarżący pomijają jednak to, że biegły zaznaczył, że taki wniosek czyni na podstawie bilansu oraz rachunków zysków i strat, bez wglądu do ksiąg rachunkowych. Na rozprawie w dniu 1 czerwca 2016 roku biegły zmodyfikował swoje stanowisko, stąd też nie można

Sądowi Okręgowemu zarzucić, że bezpodstawnie przyjął, że opinia ta nie może świadczyć o zaistnieniu przesłanki egzoneracyjnej w stosunku do pozwanych G. C. i B. P.. Z analizy ustnych wyjaśnień biegłego do opinii nie sposób wywieść, jak czynią to skarżący, że biegły w całości podtrzymał wówczas stanowisko wyrażone w pierwotnej opinii.

Apelujący zarzucali także, że spoczywającego na nich ciężaru dowodu w zakresie wykazania przesłanek uwalniających ich od odpowiedzialności nie można absolutyzować. W ocenie Sądu odwoławczego z takim zapatrywaniem nie sposób się zgodzić. Aby pozwany członek zarządu nie ponosił odpowiedzialności za zobowiązania spółki musi wykazać (udowodnić) jedną z przesłanek wskazanych w art. 299 § 2 ksh. Taki rozkład ciężaru dowodu jest uzasadniony tym, że wierzyciele na ogół nie znają stanu interesów spółki, wiedzy w tym zakresie można natomiast wymagać od członków zarządu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2003 r., IV CKN 1779/00, Legalis nr 58252). Ustawodawca posługuje się w tym zakresie wymogiem udowodnienia przesłanek egzoneracyjnych, a nie tylko ich uprawdopodobnienia. Tym samym konieczne jest w tym zakresie zachowanie szczegółowych przepisów o postępowaniu dowodowym (art. 243 kpc). Strona, która z danych faktów wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne, winna te okoliczności udowodnić (art. 232 kpc w zw. z art. 6 kc). Na pozwanym członku zarządu spoczywają tożsame obowiązki procesowe co do wykazania przesłanek egzoneracyjnych, jak w odniesieniu do powoda, który - aby uzyskać pozytywne rozstrzygnięcie w postaci wyroku zasądzającego - musi udowodnić swoje roszczenie. Brak jakichkolwiek podstaw, by łagodzić ciężar dowodu w odniesieniu do członków zarządu spółki jedynie tylko z tego powodu, że występują oni w procesie po stronie pozwanej. Wyjątkowy charakter uprawdopodobnienia, jako wyjątek od zasady ustalania faktów po ich uprzednim udowodnieniu, powoduje że jest ono dopuszczalne jedynie w wypadkach wyraźnie w ustawie przewidzianych, głównie przy ustalaniu kwestii incydentalnych. W niniejszej sprawie na pozwanych ciążył obowiązek udowodnienia jednej z przesłanek egzoneracyjnych, a nie tylko ich uprawdopodobnienia. Tym samym, jeżeli biegły nie był w stanie ocenić w oparciu o przedłożoną w toku procesu dokumentację, czy do 11 lutego 2012 roku zaistniały przesłanki do złożenia wniosku o upadłość spółki (...), to w ocenie Sądu Apelacyjnego świadczy to o niewykazaniu tej przesłanki uwalniającej pozwanych od odpowiedzialności za zobowiązania spółki.

Skarżący powoływali się ponadto na okoliczność, że od dłuższego czasu nie pełnią już funkcji w zarządzie spółki, a w toku postępowania przedłożyli wszystkie dokumenty, w których posiadaniu się znajdowali. Istotnie, po zakończeniu pracy w spółce członkowie zarządu znajdują się w gorszej sytuacji, jeśli chodzi o dostęp do dokumentacji finansowej i księgowej spółki, co wiąże się z utrudnieniami przy wykazywaniu przesłanek egzoneracyjnych. Jednakże słusznie zauważył Sąd Okręgowy, że pozwani G. C. i B. P. nadal są ujawnieni w Krajowym Rejestrze Sądowym jako wspólnicy spółki, zaś B. P. dodatkowo jako jej prokurent. Jako wspólnicy apelujący mają prawo kontroli finansów spółki. Mogą w każdy czasie przeglądać jej księgi i dokumenty, sporządzać bilans dla swego użytku lub żądać wyjaśnień od zarządu. W razie, gdyby wspólnikowi odmówiono wyjaśnień lub wglądu do dokumentów bądź ksiąg spółki, przepis art. 212 § 4 ksh przyznaje mu uprawnienie do złożenia wniosku do sądu rejestrowego o zobowiązanie zarządu do udzielenia wyjaśnień lub udostępnienia do wglądu dokumentów bądź ksiąg spółki. Pozwani nie wskazali, by podejmowali jakąkolwiek aktywność w celu uzyskania niezbędnej dokumentacji. Tym samym bezpodstawnie podnosili, że nie mają obecnie żadnego wpływu na funkcjonowanie spółki. Jak już wspomniano w poprzedniej części rozważań, z wpisem w KRS łączy się domniemanie jego prawdziwości. Skarżący zaś nie wykazali w żadnym stopniu, by był on fikcyjny. B. P. podnosił podczas rozprawy apelacyjnej, że swoje udziały w spółce sprzedał. Nie przedłożył jednak umowy, z której wynikałaby ta czynność prawna, jak również nie doprowadził, by nieprawdziwe w jego ocenie wpisy w KRS zostały usunięte. W toku przesłuchania przed Sądem Apelacyjnym wskazywał (e-protokół z 28 czerwca 2017 roku, 00:34:00-00:34:58), że złożył wniosek do KRS, jednak po wezwaniu do uzupełnienia braków, zaniechał dalszych czynności. Jednocześnie powołał się na to, że jest w posiadaniu kserokopii wniosku. Jednakże również i tego dokumentu B. P. nie przedłożył, co poddaje w wątpliwość prawdziwość jego twierdzeń co do podejmowania działań w celu usunięcia wpisu w KRS. Sąd Apelacyjny uznał zatem przesłuchanie pozwanego w tym zakresie za niewiarygodne.

Istotne w tym zakresie jest również to, że w wykonaniu zobowiązania Sądu odwoławczego strona pozwana przedłożyła historię rachunku bankowego spółki (...) za okres od 2 stycznia 2012 roku do 11 września 2012 roku (k. 662-672). Jednocześnie wskazała, że kopia wyciągu była w posiadaniu B. P. (k. 661). Dokument ten nie może jednak stanowić podstawy ustaleń faktycznych, gdyż został on przedstawiony w sposób wybiórczy i nie dokumentuje pełnego stanu



rachunku bankowego spółki. Z numeracji wynika wprost, że nie dołączono stron nr 4, 7, 11, 12 wyciągu. Nie sposób przyjąć, że B. P., który – jak sam przyznał w toku przesłuchania – po rezygnacji ze stanowiska członka zarządu spółki (...) pełnił funkcję jej prokurenta (e-protokół z 28 czerwca 2017 roku, 00:22:00-00:22:35), miał dostęp tylko do niektórych stron tego wyciągu. Sprawowane przez B. P. stanowisko prokurenta w spółce (...) upoważnia go do przeglądania dokumentów finansowych tego podmiotu, jak również umożliwia uzyskanie tej dokumentacji do prezesa zarządu spółki. Sąd Apelacyjny zwraca uwagę na to, że nawet gdyby pozwani w żaden sposób nie byłiby związani już ze spółką z o.o., w której zarządzie zasiadali, to nic nie stałoby na przeszkodzie, aby zwrócili się do sądu o zobowiązanie spółki (...) o przedłożenie niezbędnej dokumentacji (art. 248 kpc), co sąd może uczynić pod rygorem grzywny za nieuzasadnioną odmowę przedstawienia dokumentu (art. 251 kpc). I z tej możliwości apelujący nie skorzystali, co w ocenie Sądu Apelacyjnego przemawia za stwierdzeniem, że nie sprostali ciężarowi dowodu w zakresie wykazania przesłanki egzoneracyjnej, na jaką się powoływali.

W odniesieniu do przedłożonych przez stronę pozwaną odpisów orzeczeń zapadłych w sprawach z jej udziałem w toku innego postępowania, należy wskazać, że nie mogą stanowić one podstawę do podważenia stanowiska Sądu Okręgowego. W żaden sposób nie wiążą one sąd rozpoznający niniejszą sprawę (art. 365 § 1 kpc), stąd też nie są istotne dla jej rozstrzygnięcia. Każde postępowanie cywilne jest zindywidualizowane co do okoliczności faktycznych podnoszonych przez powoda i zarzutów sformułowanych przez stronę pozwaną. Nie można zatem przenosić zapadłych tam ustaleń na realia niniejszej sprawy. Rozstrzygnięcie zapadłe przez Sądem I instancji jest wynikiem oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w kontekście odwróconego ciężaru dowodu, który co do wykazania przesłanek egzoneracyjnych spoczywał na stronie pozwanej. W rezultacie Sąd Okręgowy, dokonując samodzielnych ustaleń, mógł dojść do odmiennych konkluzji, aniżeli te zaprezentowane w przedłożonych orzeczeniach.

Bezpodstawny okazał się również sformułowany przez apelujących zarzut błędnej oceny dowodu z przesłuchania B. P.. Skarżący podnosili, że Sąd Okręgowy w sposób nieprawidłowy nie uznał za wiarygodne tego przesłuchania w zakresie, w jakim B. P. wskazywał, że w czasie pełnienia przez niego funkcji w zarządzie spółki jej sytuacja była korzystna. Powołali się w tym zakresie na fakt, że spółka posiadała wówczas znaczny majątek, a postępowania egzekucyjne były prowadzone już po tym okresie. Jakkolwiek rację mają skarżący, że spółka (...) posiadała wówczas środki finansowe, tak okoliczność ta nie świadczy w żadnym stopniu o jej dobrej kondycji finansowej. Apelujący w sposób wybiórczy wskazują na te elementy stanu faktycznego, które mogłyby świadczyć o odmiennej ocenie materiału dowodowego. Tak postawiony zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc nie może odnieść skutku. Na sytuację finansową spółki mają bowiem wpływ nie tylko posiadane środki, ale również zaciągnięte zobowiązania. Nie mają racji skarżący, gdy wskazują, że przed 11 lutego 2012 roku nie toczyły się postępowania egzekucyjne wobec spółki, co wynika wprost z ustaleń Sądu Okręgowego, jak również uzupełnionej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia przez Sąd odwoławczy.

Przechodząc do zarzutów naruszenia przez Sąd I instancji prawa materialnego, należy wskazać, że Sąd Apelacyjny uzupełnił materiał dowodowy w oparciu, o który ustalił, że przeciwko spółce (...) toczyło się kilka dodatkowych postępowań sądowych jeszcze przed rezygnacją z funkcji członków zarządu przez B. P. i G. C., a zatem przed 11 lutego 2012 roku istniały nieuregulowane zobowiązania zaciągnięte przez ten podmiot. Uprawnione było zatem stwierdzenie przez Sąd Okręgowy, że apelujący jako członkowie zarządu spółki z o.o. są odpowiedzialni za jej zobowiązania, skoro nie zgłosili we właściwym czasie wniosku o upadłość, pomimo zaistnienia stanu jej niewypłacalności. Nie można zatem mówić o naruszeniu przez Sąd I instancji art. 11 ustawy – Prawo upadłościowe (w brzmieniu do 31 grudnia 2015 roku), skoro z materiału dowodowego wynika w sposób niewątpliwy, że spółka nie regulowała wówczas swoich zobowiązań pieniężnych wobec co najmniej dwóch wierzycieli.

Zarzut naruszenia art. 299 § 1 ksh jest o tyle bezzasadny, że apelujący nie kwestionowali w toku postępowania przed Sądem Okręgowym, że istniała wierzytelność powódki wobec spółki (...), a egzekucja z majątku spółki okazała się bezskuteczna. Również w środku odwoławczym, pomimo formalnego sformułowania ww. zarzutu, skarżący nie wskazali na żadne okoliczności, które podważałyby ocenę Sądu I instancji w tym zakresie. Odnosząc się zaś do zarzutu naruszenia art. 299 § 2 ksh, przypomnieć należy, że w ocenie Sądu Apelacyjnego prawidłowo zostało ustalone przez Sąd Okręgowy, że pozwani nie wykazali przesłanek zwalniających ich od odpowiedzialności za zobowiązania spółki. Rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest zatem prawidłowe z uwagi na niesprostanie przez apelujących ciężarowi

dowodu, który – na co Sąd odwoławczy wskazywał szczegółowo w poprzedniej części rozważań – obciążał ich, jako że z wystąpieniem jednej z przesłanek egzoneracyjnych wiązali korzystne dla siebie skutki w postaci oddalenia powództwa.

W tym miejscu należy odnieść się również do twierdzeń apelujących, jakoby podział zadań pomiędzy pozwanymi jako członkami zarządu spółki spowodował, że G. C. nie ponosi winy w niezgłoszeniu wniosku o upadłość. Prawdłowo Sąd I instancji ustalił, że w realiach sprawy G. C. mógł rzeczywiście uczestniczyć w czynnościach związanych z zarządem spółką. Nie zasługują na uwzględnienie podnoszone przez skarżących zarzuty, że pozwany nie miał dostępu do dokumentacji spółki. Sąd Apelacyjny w całości podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że wewnątrzorganizacyjny podział obowiązków nie może uchylać bezwzględnej zasady odpowiedzialności członków zarządu z art. 299 ksh. W sprawie zaś nie zostało wykazane, by G. C. nie miał obiektywnej możliwości zapoznania się ze sprawami finansowymi spółki i podjęcia w tym zakresie stosownych czynności, w szczególności złożenia wniosku o upadłość spółki.

Bezpodstawny okazał się również zarzut dotyczący roszczenia odsetkowego. W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny zaznacza, że słusznie Sąd Okręgowy zróżnicował kwoty, od których przysługują powódce odsetki, biorąc pod uwagę, że przed wystąpieniem z powództwem do strony pozwanej zostało wysłane wezwanie do zapłaty kwoty 84.433,40 zł. Tym samym w odniesieniu do żądania w pozostałej części, odsetki przysługują od doręczenia pozwu, czyli de facto wezwania do zapłaty w zakresie kwoty 23.506,62 zł. Przewidziane w art. 481 kc odsetki za opóźnienie spełnienia świadczenia pieniężnego przez członków zarządu należą się bowiem od chwili wymagalności roszczenia ustalonej stosownie do art. 455 kc, to jest od chwili wezwania do zapłaty. Ponadto w ramach odszkodowania przewidzianego w art. 299 § 1 ksh niezaspokojony wierzyciel spółki z o.o. może dochodzić odsetek należnych od spółki z o.o. także za dalszy okres od chwili powstania roszczenia odszkodowawczego do chwili zażądania od członków zarządu spółki z o.o. zapłaty jej długów. W tym czasie na skutek niezaspokojenia roszczenia przez spółkę zakres szkody, za którą członkowie zarządu spółki z o.o. ponoszą odpowiedzialność, ulega zwiększeniu. Niewyegzekwowane od spółki odsetki za zwłokę lub opóźnienie dochodzone w ramach odszkodowania dochodzonego na podstawie art. 299 § 1 ksh powinny być zsumowane i wyrażone kwotowo (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2016 r., V CSK 579/15, Legalis nr 1488832). Tak też zostało to określone w pozwie. Sąd Apelacyjny nie podziela zatem zaprezentowanego przez skarżących stanowiska, że granicą szkody poniesionej przez wierzyciela jest kwota niewyegzekwowanej należności głównej wierzytelności przeciwko spółce wraz ze skapitalizowanymi odsetkami wyliczonymi na datę bezskuteczności egzekucji.

Strona skarżąca zakwestionowała także orzeczenie Sądu Okręgowego co do wysokości kosztów zastępstwa procesowego, przyznanych stronie powodowej zgodnie z jej wnioskiem w wysokości dwukrotności stawki minimalnej. Nie sposób zgodzić się z apelującymi, że stan faktyczny w sprawie został poczyniony głównie w oparciu o aktywność dowodową strony pozwanej. Sprzeciwia się temu sam fakt, że skarżący nie sprostali ciężącemu na nim ciężarowi dowodu w postaci wykazania przesłanek egzoneracyjnych. Sąd, przy rozpoznaniu wniosku strony o zasądzenie kosztów ponad stawkę minimalną, zobowiązany jest ocenić zawilość sprawy oraz wkład pracy reprezentującego stronę pełnomocnika. Nie ulega wątpliwości, że niniejsza sprawa miała charakter wielowątkowy i skomplikowany, co też przyznała strona pozwana. Wkład pracy pełnomocnika powódki w przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy również należy ocenić jako ponadprzeciętny. Strona powodowa wykazywała bowiem inicjatywę dowodową nie tylko przy wykazaniu przesłanek odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki z art. 299 § 1 ksh, ale także podejmowała szereg starań w celu dowiedzenia, że w trakcie pełnienia przez pozwanych stanowiska członków zarządu zaistniała przesłanka niewypłacalności spółki (...). Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego uznać należy w tej mierze za prawidłowe.

Sąd Apelacyjny dokonał uzupełniających ustaleń faktycznych w oparciu o dowody z dokumentów przedłożonych w toku postępowania drugoinstancyjnego, które nie wzbudziły wątpliwości co do ich wiarygodności, za wyjątkiem wyciągu z rachunku bankowego spółki (...)ze względów szczegółowo omówionych w wcześniejszej części rozważań. Kluczowe ustalenia co do ustalenia, czy w sprawie zaszyły przesłanki pozwalające na uwolnienie się pozwanych od odpowiedzialności za zobowiązania spółki z o.o., zostały poczynione w oparciu o uzupełniający dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości. Biegły de facto potwierdził stanowisko zawarte w ustnych wyjaśnieniach do pierwotnej opinii. Jak już zostało wskazane, zarzuty do opinii strony skarżącej miały charakter wyłącznie polemiczny, powielający

stanowisko zawarte w apelacji i nie mogły podważyć jej mocy dowodowej. Stan faktyczny sprawy został uzupełniony również w oparciu o przesłuchanie B. P. podczas rozprawy apelacyjnej, lecz tylko w zakresie, w jakim pozwany wskazał, że po rezygnacji ze stanowiska członka zarządu spółki (...) sprawował funkcję prokurenta tego podmiotu. Było ono bowiem zgodne z wpisem w Krajowym Rejestrze Sądowym. Sąd Apelacyjny nie dał natomiast wiary zeznaniom B. P. w części, w której wskazał on, że nie miał dostępu do innej dokumentacji spółki, w szczególności w zakresie brakujących stron z rachunku bankowego spółki, jak również że sprzedał udziały w tym podmiocie i składał wniosek do KRS o wykreślenie go z rejestru. Na motywy takiej decyzji Sąd odwoławczy wskazywał już w toku poprzednich rozważań.

W konsekwencji, wobec niewykazania przesłanek uwalniających od odpowiedzialności za zobowiązania spółki z o.o., w stosunku do pozwanych G. C. i B. P., zaktualizowała się subsydiarna odpowiedzialność członków zarządu z art. 299 § 1 ksh. Tym samym apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc, o czym Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie II wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym Sąd odwoławczy oparł o art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 99 kpc zw. z art. 105 § 2 kpc. Pozwani G. C. i B. P., jako współuczestnicy sporu odpowiadający solidarnie, którzy przegrali w całości postępowanie przed Sądem II instancji, winni zwrócić poniesione przez stronę powodową koszty. Złożyły się na nie koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w wysokości 5.400 zł, obliczone na podstawie §10 ust. 1 pkt 2 w zw. z §2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 poz. 1804), biorąc pod uwagę stan prawny w chwili wniesienia apelacji, to jest 19 września 2016 roku.

W punkcie czwartym wyroku orzeczono o nieuiszczonych kosztach sądowych, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, stosując w tym zakresie odpowiednio art. 98 kpc w zw. z art. 105 § 2 kpc. Na wydatki zostały koszty uzupełniającej opinii biegłego w wysokości 955,80 zł, które pozwani G. C. i B. P. winni ponieść solidarnie, stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik procesu.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.

SSA R. Iwankiewicz SSA E. Buczkowska-Żuk SSA T. Żelazowski